KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 27 Listopada / 9 Grudnia Rok 1852. № 327. Dziś, ŚŚ. Leokadji i Walerji P. M. Jutro, N. MARJI P. Loretańskiej.

Dzień wczorajszy, jako uroczystość Śgo Jerzego, obchodzony był przez wszystkich Kawalerów tego Orderu, z wszelką ceremonją. Około godziny 11tej rano, grono tychże tak wyższych jako i niższych stopni wojskowych, zebrało się na dziedzińcu Zamkowym, gdzie za przybyciem JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, cały orszak przedefilował przed J. X. Moscią. Liczba rzeczonych Kawalerów Orderu Śgo Jerzego, znajdujących się obecnie w *Warszawie*, wynosi 343. Z tych Jenerałów Korpusowych 3; Jenerałów-Lejtnantów 14; Jenerałów-Majorów 27; Sztabs-Oficerów 38; Ober-Oficerów i Urzędników rangowych 26; Żołnierzy i wszelkich niższych stopni 235. Paradą dowodził JW. Jenerał-Lejtnant *Żytow*, Komendant Cytadelli *Alexandrowskiej*; a po skończeniu defilady, wszyscy wojskowi mając na czele JO. Xięcia Feldmarszałka, udali się do Kaplicy Zamkowej, gdzie Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup *Warszawski* i *Nowogeorgiewski*, otoczony licznem Duchowieństwem Prawosławnem, odprawił stosowne Nabożeństwo. Po odprawieniu zaś tego Nabożeństwa, wydaną została w Zamku uczta przez JO. Xięcia Feldmarszałka, na której spełniono toast za Najjaśniejszego PANA i całą Najjaśniejszą Rodzinę, a następnie zdrowie ozdobionych Orderem Śgo Jerzego Kawalerów. Dziś skutkiem skonu Xięcia *Wellington*, Order Śgo Jerzego liczy tylko dwóch Kawalerów klassy 1ej, to jest JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Namiestnika Królestwa, i zostającego w służbie *Austrjackiej* Feldmarszałka Hrabiego *Radeckiego*.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali Mszę (in B. dur), kompozycji J. K. *Chwaliboga;* na Ofertorium, Duet na sopran i tenor *Rubiniego;* na Benedictus, Modlitwę T. *Głogowskiego*. W Kościele XX. *Pijarów* różne dzieła religijne, a w liczbie tychże, nowe utwory.

27ma Rocznica wstąpienia na Tron Najjaśniejszego CESARZA MIKOŁAJA Igo, ze zwykłą uroczystością obchodzoną była w *Lublinie*. O godzinie 10ej z rana, JW. Gubernator Cywilny Gubernji *Lubelskiej*, przyjmował powinszowania od Urzędników wszystkich Władz miejscowych. Następnie, po Nabożeństwie, we wszystkich Kościołach odbytem, Duchowieństwo, Urzędnicy Władz wszelkich, znakomite Osoby tak cywilne jak i wojskowe, oraz Obywatele miasta i z prowincji licznie w *Lublinie* goszczący; jak niemniej Młodzież szkolna pod przewodnictwem Przełożonych i Nauczycieli swoich, udali się do Kościoła Katedralnego, gdzie celebrował JW. JX. *Pieńkowski* Prałat i Administrator Dyecezji *Lubelskiej*. O godzinie 4ej po południu, dany był świetny obiad przez JW. Hrabiego *Jezierskiego* Marszałka Szlachty Gubernji *Lubelskiej*, Konjuszego Dworu J. C. K. MOŚCI, na który znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne zaproszone zostały. Wieczorem miasto oświetlono. W Teatrze zaś miejscowym, dane było widowisko bezpłatne przez Artystów Dramatycznych, pod zarządem Pana Karola *Królikowskiego*; w końcu którego, gdy Cyfra Najjaśniejszego MONARCHY zajaśniała wśród sztucznych ogniów, wszyscy Artyści odśpiewali Hymn *Lwowa*, przy towarzyszeniu muzyki wojskowej pułku *Odeskiego*, konsystującego w *Lublinie*.

N. PAN, objawić raczył szczególne Monarsze zadowolenie, Jenerałowi-Majorowi *Kierbiedź*, z korpusu Inżenjerów Komunikacji, za odznaczające się spełnienie poruczenia za granicą.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowany: Właściciel dóbr Łuk: *Berendt*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Powiecie Rawskim, do Okręgu Brzezińskiego.— W Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Spadły z etatu, Kontroler Komory Podłęże, Adam *Zawadzki*, p. o. Pisarza Mag: Solnego w Kidulach, i spadły z etatu Kontroler Skarbowy w Żarkach, Mikołaj *Woszczyński*, p. o. Dziennikarza Urzędu Loterji. — Przeniesieni dla dobra służby: Kontroler Skarbowy Okrę: Częstochows:, Ant: *Śliwiński*, na p. o. Kontrolera Skarbo: Okr: Wieluńs:, i Kontroler Skarbo: Okr: Miechow:, Stan: *Hanusowski*, na p. o. Kontrolera Skarbowego Okr: Częstochowskiego. — W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowani: P. o. Młodszego Pomocnika Kontrolera, Sekretarz Gub: Stan: *Bronikowski*, p. o. Starszego Pomocnika Kontrolera, i p. o. Starszego Kancelisty, Regestrator Kolleg: Zygmunt *Stelmowski*, p. o. Młodszego Pomocnika Kontrolera, ze starszeństwem.

Namiestnik Królestwa, oświadcza Swoje podziękowanie, Nadzorcy domu badań w Sieradzu, *Sznejdrowi*, i dymissjonowanemu Kapitanowi b. Wojska Polskiego *Piłsudzkiemu*, za okazaną przez nich szczególną gorliwość w niesieniu pomocy mieszkańcom miasta *Sieradza*, cholerą dotkniętym, w czasie jej grasowania w roku bieżącym.

Gazeta Senacka N° 92 ogłasza Ukaz o działaniach *Archangielskiego* Kantoru Banku Handlowego. Między innemi, dozwolonem jest udzielać temuż Kantorowi pożyczki na eskontę obligacji i obligów Skarbowych Królestwa *Polskiego*.

Rada Państwa uznała w dostojeństwie szlacheckiem przodków, Teodora i Alexandra *Kotowiczów*.

Dnia 6go b. m. o godz: 1szej z południa, JO. Xiążę Warszawski, Hrabia Paskiewicz *Erywański*, Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, raczył Najłaskawiej, na pokojach Zamkowych, trzymać do Chrztu, syna Wgo Teodora *Kahl*, Sekretarza Kollegjalnego, Assesora Ekonomicznego Okręgu *Warszawskiego*.

Na posiedzeniu Cesarskiego Towarzystwa Jeograficznego w *Petersburgu*, w z. m. odbytem, Vice-Prezes tegoż towarzystwa, JW. Jenerał-Lejt: *Murawiew*, Członek Rady Państwa, w zdaniu sprawy swojem, oświadczył, że Królewskie Towarzystwo Jeograficzne w *Londynie*, wybrało J. C. Wysokość Wielkiego Xięcia Konstantego Mikołajewicza, Prezesa Cesarskiego Towarzystwa Jeograficznego w *Petersburgu*, Członkiem swoim honorowym, i wniósł, że wybór ten posłuży do zbliżenia dwóch tych ważnych uczonych Towarzystw, jedną postępujących drogą i do jednego zdążających celu.

Pocztamt Warszawski, podaje do wiadomości korrespondującej Publiczności, iż celem ulżenia Urzędnikom Pocztamtu w powiększającej się ciągle biurowej pracy, poczynając od dnia 1/13 b. m., Expedycje tutejszego Pocztamtu, a mianowicie: 1) Expedycja przyjmująca pieniądze i wszelkiego rodzaju posyłki; 2) Expedycja wydająca pieniądze i wszelkiego rodzaju posyłki, w dni niedzielne i święta uroczyste, dla odbywania właściwych czynności, otworzone będą od godz: 8mej rano, tylko do godziny 2giej po południu; w inne zaś dni porządek zachowany zostanie taki sam, jaki dotąd istnieje.

Trybunał Cyw: Gub: *Warsz:* w *Kaliszu*, wyrokiem w dniu 17/29 Września r. b., na powództwo Magdaleny *Rusek* we wsi *Kobierzyska*, Okręg: *Sieradzkim* zamieszkałej, wydanym, Piotra *Rusek* v. *Rusieckiego*, męża tejże powódki, dawniej we wsi *Dzigorzewie* Okręg: *Sieradzkim* zamieszkałego, za zniknłego uznał.

Rada Lekarska, na posiedzeniu swojem z dnia 25 Listopada (7 Grudnia) r. b., przyznała P. Józefowi *Stanisławskiemu*, stopień Doktora Medycyny.

Dnia 20go z. m. zawarty został związek małżeński przez W. Tomasza *Wojciechowskiego*, z Panną Elżbietą *Bielecką*; pobłogosławiony przez W. JX. *Topolskiego*, w Kościele Sgo Karola *Boromeusza* przy ulicy *Chłodnej*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Pawliszczew*, powracający z zagranicy, wczoraj wyjechał do *Petersburga*.

JW. Radzca Tajny *Ostrowski*, Marszałek Szlachty Gubernji *Płockiej*, wyjechał do *Płocka*.

JW. Stanisław *Englert*, Dyrektor Banku Polskiego, powrócił z *Niemiec*.

W dniu 15/27 Paźdz: r. b., ukończyło się 220 lat od założenia Uniwersytetu *Dorpatskiego*, przez *Gustawa-Adolfa*, Króla *Szwedzkiego*. Tegoż dnia upłynęło lat 50, od założenia w *Inflantach* i *Estonji*, Instytucji Kredytowej.

Już donieśliśmy że Towarzystwo Resursy *Kupieckiej*, urządza swojem staraniem w sali tejże Resursy, koncert na korzyść wydziału *Zupy Rumfordzkiej*. W koncercie tym mieć będą udział szanowne Amatorki i Amatorowie, a w liczbie tych, znani z swych talentów artystycznych. Koncert ten dany będzie d. 12 b. m. i r., to jest w przyszłą Niedzielę, o godzinie 1ej z południa, przy oświetleniu sali. Biletów po rsr. 1 kop. 20 dostać można w Sklepie Rozmaitości W. *Konopackiego* w gmachu W. T. D.; a oprócz tego w Piątek i Sobotę po południu w gmachu Resursy Kupieckiej. Bilety na ten koncert, wydawane będą dla jej Członków z familjami w dniach 10 i 11 b. m., t. j. w Piątek i w Sobotę, od godziny 3 po południu do 7 wieczorem.

W dalszem ciągnieniu 5ej klassy *loterji klassycznej*, odbytem onegdaj, według zwykłego porządku, i w obec zaproszonych Obywateli miasta, WW. Kazimierza *Dziarkowskiego* i R. *Zawadzkiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rs. 1,000 na Nr 15,194 u *Weinreba* w *Łukowie*. Po rs. 500: na Nr 6,314 u J. *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 8,896 w Kantorze Głównym; na Nr 18,805 u *Górskiej* w *Warszawie;* na Nr 19,101 u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 21,900 u *Hertza Kohna* w *Częstochowie*. Po rs. 250: na Nr 3848 u *Fryda* w *Maryampolu;* na Nr 4,008 u *Wertheima* w *Warszawie;* na Nr 7,165 u *Mozesa* w *Biały;* na Nr 9,240 u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 13,629 u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 15,867 u J. *Dawidsohna* w *Warszawie;* na Nr 17,331 u L. *Giwartowskiego* w *Warszawie*. Po rs. 100: na Nr 244 u *Nusbauma* w *Warszawie;* na Nr 969 u *Albersteina* w *Biały;* na Nr 2,947 u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 7,923 u *Feigenbauma* w *Warszawie;* na Nr 7,955 u *Maliniaka* w *Warszawie;* na Nr 8,000 w Kantorze Expedycji w *Warszawie;* na Nr 10,969 u *Rappela* w *Warszawie;* na Nr 11,225 u *Wiślickiego* w *Końskich;* na Nr 11,735 u *Szpira* w *Sokołowie;* na Nr 14,181 u A. *Giwartowskiego* w *Warszawie;* na Nr 17,628 u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 22,310 u *Kokoszki* w *Łomży*. Resztę objaśnia dołączająca się dla wszystkich Prenumeratorów *Kurjera* tabelka. Dodajemy, iż znaczniejsze wygrane jakie dotąd pozostają w kole, są: rs. 30,000; 20,000; 15,000; 10,000; 5,000; 3,000; 2,500; 2,000.

Dzień 9 Grudnia, będzie na zawsze dniem żałobnego wspomnienia dla *Kurjera*. Dziś upływa lat 5, jak zakończył cnotliwe i pożyteczne życie, ś. p. Ludwik-Adam *Dmuszewski*. Z tej okoliczności odbędzie się jutro w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 11 z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Wdowa i Córka pozostałe, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, zapraszają.

Pozostała Wdowa, po zmarłym ś. p. Michale *Izdebskim* Emerycie, b. Intendencie Administracji Rządowej Dochodów Skarbowych Tabacznych, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Franciszkanów*, jutro o godz: 10 z rana odbyć się mające.

W znanych zakładach budowy machin PP. *Ramsomes* i *Sims*, w fabrycznem mieście *Ipswich* w *Anglji*, budują się obecnie machiny parowe, kotły i pompy do wodociągów *Warszawskich*, które w roku przyszłym do *Warszawy* nadesłane być mają.

Uzupełniając wiadomość o urządzonej w *Petersburgu* loterji na cel dobroczynny, donosimy, iż bilety na nią już rozdane zostały pomiędzy niektórych znaczniejszych Kollektorów w *Warszawie*, a to ze względu iż ciągnienie w tym jeszcze roku rozpoczyna się, a sprzedaż losów trwa tylko do 13 b. m. Między innemi zna-

czniejsze wygrane są: *dom dwu-piętrowy*, drugi *drewnianny*, *9 srebrnych serwisów* na 36 osób, *dwa srebrne kandelabry*, oraz wiele innych drogocennych przedmiotów, jak: *zegarków złotych damskich*, *kosztownych klejnotów* i t. p. Cena biletu rs. 1, i wpisowego po kop. 15; więcej zaś nad tę cenę, nikt z sprzedających, niema prawa pobierać.

Dziś, jako w rocznicę urodzin *Wandy J.*, zmarłej w r. b. w kwiecie wieku, złożono w Redakcji *Kurjera* rs. 10, dla sierot po cholerycznych.— Od *Antoniego A.* (prosząc o westchnienie) kop. 30, dla Kaleki przy ulicy *Leszno* pod Nr 655 zamieszkałego.— Od J. G. z Gub: *Podolskiej*, kop. 40, dla Józefy *Kal:* przy ulicy *Wielkiej*.— Od *Fani* Z. rs. 1 na billard dla obłąkanych w Szpitalu Sgo Jana Bożego.— Od W. C. kop. 30 dla Kaleki bez nóg, w domu dawniej W. *Frycze*, teraz P. *Fondalińskiego*, przy ulicy *Wielkiej* pod N° 1442 zamieszkałego.

Kolor *fioletowy*, jest teraz najmodniejszy, na suknie i kapelusze damskie w *Paryżu*.

Z pomiędzy różno-rodnych wyrobów *kamienno-glinianych*, odznaczających się trwałością i piękną polewą, nowym kształtem, a nadewszystko nadzwyczaj umiarkowaną ceną, jak np. *garnki*, *rynki*, *tygle*, *dzbanki*, *dzbanuszki*, *doniczki* do kwiatów toczone i t. p., szczególniej zasługują na uwagę: *samowarki* i *maszynki do kawy*, ustawione na kuchenkach. Sposób użycia onych, bardzo jest łatwy, a objaśnienia w tym względzie chętnie na miejscu w sklepie są udzielane. *Samowarki* te, jak i *maszynki*, lubo niewyrównywają, z samej swej natury wyrobu, mosiężnym lub innym metalowym, pod względem błyszczącej powierzchowności, mają jednak, i tę nad niemi wyższość, że zgotowana w nich woda, jest zdrowsza; że wewnątrz nie tworzy się żaden osad, a nadewszystko, że są nadzwyczaj w cenie przystępne, a jako takie, łatwo upowszechnić się dadzą. Najważniejszą jednakże fabryka ta przynosi usługę, rozpowszechnieniem, oszczędnych kuchenek. W *Warszawie* gdzie ceny drzewa są zbyt wygórowane, i nie dla wszystkich przystępne, *kuchenki* P. *Caberta* i *spółki*, są prawdziwem dobrodziejstwem, można je albowiem gdziekolwiek ustawić, przenosić, i do rozlicznego zastosować użytku, a mała ilość węgla, zastąpi drzewo tam, gdzie go mieć niemożna. Mówiąc o różnostronnem użytku, widzieliśmy jak troskliwe Panie, o zaopatrzenie swoich spiżarek przysmakami, kupowały kuchenki do smażenia konfitur; jak troskliwe i oszczędne matki kupowały kuchenki, dla zgotowania, jak mówiły na prędce, dla dzieci kaszki, mleka, wody na ziółka i t. p.; jak klassa uboższa, mieszcząca się nieraz w jednej izbedce, nabywała je ze względu na oszczędność i wygodę; bo w istocie czyliż to np. nie jest dobrodziejstwem dla biednych, szczególniej wtedy, gdy wyrobnik wydalając się na cały dzień z domu, w każdem miejscu, zgotować sobie może szybko, skromny, ciepły posiłek? Alboż kuchenki te, niemogłyby być, i czyli nienależałoby zastosować je do wszelkich warsztatów *stolarskich*, *tokarskich*, *introligatorskich* i innych tym podobnych, gdzie częstokroć całodziennie, utrzymać potrzeba gorący klej, bez otwierania komina, lub bez używania fajerek, które w żadnym wypadku kuchenkom P. *Caberta* wyrównać niemogą? Takie to zastosowanie w potrzebach domowych i fabrycznych, *kuchenki* nowo-wyrabiane z korzyścią materjalną mieć mogą; Publiczność zatem, o ile komu do stosownego użytku potrzeba, z kupnem pospieszać zapewne będzie; a przedsiębiercy zachęceni jej względami, dokładać będą starań, o dalsze rozwinięcie, i postęp w udoskonaleniu swoich wyrobów, aby tym sposobem, kraj swój krajowemi wyrobami zaopatrzeć mogli.

Kto chce pościć wytwornie, niech się uda do składu P. *Kucharkina*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, tam znajdzie tyle gastronomicznych przysmaków, że będzie się wachał od czego zacząć: bo to z jednej strony wabi wyborny *łosoś*, z innej bieleje w słojach marynowany *węgorz*, tam czerni się beczka ze świeżym *kawjorem*, ówdzie wyciągają długo-szyje smagłe *minogi*, tu znowu złotem połyskują delikatne *szamaje;* słowem, nie mało tam jest rzeczy, ku połechtaniu najwybredniejszego podniebienia. Jeżeli kto do czego zapragnie ostrej przyprawy, znajdzie dobrą *musztardę;* jeżeli zechce coś przekąsić na wety, są cudnej doskonałości *hiszpańskie* winogrona, *kijowskie* konfitury; wreszcie kto nie może na sucho konsumować, ma tam szampana *Malcowa*, i dobre wino *dońskie*. Koniec-końcem, jest to sklep czysto-Adwentowy; można w nim siedzieć w *poście* po uszy.

Xięgarnia *Bernsteina*, przysposobiła *Xiążkę do Nabożeństwa* dla Katolików, napisaną z polecenia ś. p. Arcy-Biskupa *Dunina*, wydaną własnym nakładem w następujących ozdobnych oprawach: w oprawie w skórę *szagryn* zwaną z pozłacanemi brzegami i wyciskami, w cenie rs. 3; w oprawie zaś w płótno *angielskie*, również z pozłacanemi brzegami i wyciskami, w cenie rs. 2 k. 70; bez oprawy cena zawsze ta sama rs. 1 k. 35.

Jeżeli który z tylu pięknych, a odegranych już w *Warszawie* koncertów, to bezwątpienia onegdajszy należał do tych, których ani *Londyn* ani *Paryż* pewnoby się niepowstydziły. Piękna uwertura *Aubera*, z opery *Fra Djavolo*, wykonana jak zwykle przez Orkiestrę Teatru Wielkiego z wszelką dokładnością, pod kierunkiem dyrygującego całym koncertem Dyrektora Ig: F. *Dobrzyńskiego*, rozpoczęła ten koncert. Za uwerturą poszły inne dzieła i śpiewy, oddane przyjemnym i dźwięcznym głosem Śpiewaczki opery *włoskiej* Panny *Vallési;* oraz odśpiewane przez Pana *Ciaffei*. Ale bohaterami dnia tego, a raczej wieczoru, byli: Panna Wilhelmina *Neruda*, i naturalnie P. Antoni *Kątski*. Wykonane przez niego sztuki, jak *Caprice heroique;* fantazja z tematów opery *Ernani;* dalej *Wspomnienie Gdańska*, *Dumanie*, i Kaprys z piosnki *czeskiej*, porywały słuchaczów i tak wielki budziły zapał jaki tylko *Kątscy* wywoływać umieją. Okrywany nieustającemi oklaskami, przywoływany kilkakrotnie po każdem odegraniu ustępu, Artysta zapragnął zawdzięczyć te tryumfy jaką niespodzianką, a odegrawszy nieobjętą programem fantazję z tematów *Krakowiaka*, dopiął w zupełności celu swojego. Trudno za prawdę mówiąc o grze Jego, zna-

leść dość słów i uwielbień dla niej; *Kątski* bowiem to Mistrz w swej sztuce, to ów wielki Artysta, który nam nie kłamie ani dotknięciem ręki do pjana, ani uczuciem płynącem z duszy, ale rozrzewnia, zadziwia i śpiewa potęgą prawdy. Zarówno świetnie, i zarówno zaszczytnie dla swego talentu, przyjętą została Panna Wilhelmina *Neruda*, mianowicie też po wykonaniu duetu z Panną *Amelją*, z motywów opery *Oberon*, i wielkiej w całem znaczeniu fantazji *Ernsta*, na temat marszu opery *Otello*. Wielkie to i nie dla każdego przystępne do wykonania dzieło, godne było tej Artystki, bo skrzypce w jej ręku, to jak ta niewidzialna czarowna siła, przed którą nic się ostać nie potrafi. To też Publiczność oceniła tę grę, a na zakończenie, Panna *Wilhelmina*, dogadzając powszechnemu żądaniu, wykonała humoreskę z tematów *czeskich*. Przywołana również 8-kroć, znalazła w tem przyjęciu słuchaczy, prawdziwą i zasłużoną nagrodę swego talentu. Oprócz tych Artystów, przywołano także Pannę *Vallési* i P. *Ciaffei*. Mówiąc o koncercie a nadewszystko o grze *Kątskiego*, trudno pominąć fortepjan, dzieło P. *Fuhriga*. Już to 10 lat jak P. *Fuhrig* poświęca się swemu zawodowi, a jednak tak rzadko spotykaliśmy się z jego instrumentami. Dziś więc najpiękniejsza nagroda i zaszczyt dla niego, że go taki mistrz jak *Kątski*, ocenić potrafił. P. *Fuhrig* ma swój zakład na *Krak:-Przedmieściu*.

Największy komin w świecie zapewne, znajduje się w kopalniach soli w *Wieliczce*. Jest on wyprowadzony z najgłębszego szybu kopalni, aż na powierzchnią ziemi. Do szybu wiodą schody o 1,030 stopniach w głębokości 600 stóp. Komin sam ma 73 sążni *wiedeńskich* wysokości, 876 stóp; (wysokość wieży Katedry Ṡgo Szczepana w *Wiedniu*), a do wystawienia go, użyto około 7,000,000 cegieł.

Zapisawszy do kroniki naszej dzień 31go Marca 1851 r., jako datę utworzenia się w *Warszawie*, nowego perjodycznego pisma p. n. *Dziennik Warszawski;* niemożemy pominąć wzmianki i o dalszych kolejach tego nowego dziennika. Dla tego też donosiemy, że pismo to pozostając jak dotąd pod główną redakcją Henryka Hr: *Rzewuskiego*, znalazło nowego wydawcę w osobie P. Józ: *Ungra*, znanego od lat tylu z wydawnictwa *popularnych Kalendarzy*, i pierwszego bezwątpienia przedstawiciela typografji *Warszawskiej*. Ta znana intellektualność Autora *Listopada*, połączona z gorliwością nowego przedsiębiercy, dają nadzieję pomyślności tegoż Dziennika.

Niepogoda tej jesieni przeszła w *Warszawie* niejako w stan chroniczny. Wczoraj od rana deszcz wprawdzie niepadał, ale wiatr i błoto zwykłym przechadzkom szkodziły; później pojawił się i śnieg mokry i deszcz. Co to *przyjemności* na święto!

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przedstawiono po raz pierwszy Komedję z *francuzkiego* tłómaczoną, pod tytułem: *Zamek na czarnej skale*. Zaiste tytuł arcy-ponury, możnaby sądzić że tam znajdzie się jakieś chociaż na pół smętne zdarzenie, gdy tym czasem są to z nieustannych światowych wypadków, małe okruszyny, które *francuzcy* autorowie umieją tak ponętnie ustroić, tytułem okrasić, i za coś dobrego w świat wyprawić. Treść tej drobnostki mającej blizkie pokrewieństwo z piękną Komedyjką: *Być kochanym lub umrzeć*, od połowy zaczyna być dość interessującą, niema to jednakże żadnego związku z tytułem, bo zaręczyć możemy, że czyby akcja odbywała się w *Zamku na czarnej skale*, czy w jakim domku na białym piasku, niczby na tem nie straciła. Artyści grali dobrze. Po ukończeniu przywołani Wszyscy. Po Kom: *Mąż zawojowany*, Wszyscy i oddzielnie Panowie *Chomanowski* i *Panczykowski;* po Komedji *Idjana i Charlemagne*, Pani *Quatrini*, i Pan *Chomiński* 2-kroć. W Teatrze Wielkim, po Operze *Niema z Portici*, Pani *Rywacka* 6-kroć, Panna *Gwozdecka* 7-kroć, Pan *Dobrski* 9-kroć, i Pan *Troschel* 6-kroć. Po Tańcach, Pani *Stolpe*, Panny: *Karska*, *Damse*, *Frejtag*, Panowie: *Meunier*, *Popiel*, *Kwiatkowski* i *Gillert* po 3-kroć.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 16; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 kop: 9, dają rs. 15 kop: 6; wartość kuponu kop: 27½.

Resursa Lubelska urządza koncert na dochód wdów i sierot pozostałych, po dotkniętych w roku bieżącym epidemją. Wszystkie miejscowe talenta zaproszone zostały do przyjęcia udziału w wspomnionym koncercie, który ma być danym w dniu 18ym b. m., w głównej sali Resursowej. Szlachetny cel i piękny dobór dzieł mających się wykonać, każą spodziewać się licznego zebrania; dla tego pospieszamy z udzieleniem tej wiadomości szanownym Czytelnikom naszym i lubownikom muzyki, w okolicy *Lublina* mieszkającym, iżby nie opóźnili się z kupnem biletów, a tem samem nie pozbawili się przyjemności dogodzenia sercu swojemu, w przyniesieniu pomocy nieszczęśliwym.

Komitet Resursy Lubelskiej, zawiadamia niniejszem, że w ciągu nadchodzącego karnawału, w salach Resursy, dane będą następujące zabawy z tańcami: w d. 19 (31) Grudnia r. b. *bal*, z wnijściem bezpłatnem dla Członków i Ich Rodzin; w d. 27 Grudnia r. b. (8 Stycznia r. 1853), *wieczór* tańcujący, również bez opłaty dla Członków i Ich Rodzin; w d. 10 (20) Stycz: r. 1853, *bal* na korzyść Towarzystwa Dobroczynności w *Lublinie*, za opłatą od każdej Osoby po kop. sr. 75, a za bilet familijny rs. 1 kop. 50; w d. 24 Stycznia (5 Lutego) r. 1853, *bal* podobny za opłatą po tejże samej cenie; w d. 27 Stycznia (8 Lutego) r. 1853, w ostatni Wtorek, *reduta* w maskach lub bez masek, przez Towarzystwo Dobroczynności urządzić się mająca, po cenie za wnijście, afiszami ogłosić się mającej. Nareszcie na zamknięcie zabaw tańcujących w d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1853 roku, *wieczór tańcujący* z wnijściem bezpłatnem dla Członków Resursy i Ich Rodzin. Bale i wieczory zaczynać się będą o godzinie 9ej wieczorem.

W *Krakowie* 1go Grudnia r. b. było 16, a 2go 13 stopni *ciepła*.

Od ostatniego sprawozdania targi nasze nadzwyczaj były ożywione, a ceny z każdym dniem przybierając,

doszły do wysokości od wielu lat nie pamiętnej.— Targ *Gdański* w tej chwili, wyżej od *Francuzkiego* i *Angielskiego* stoi. Pszenicę średnią musimy notować na 500, lepszą na 520, a na dzisiejszej giełdzie sprzedano 20 łasztów pięknej *Gostyńskiej* z wagą 132 f. po cenie niewiadomej, ale jak mniemają wyżej 550. Skontraktowano także 100 łaszt: *pszenicy* (jak mówią *Lubelskiej*), z wagą 13³/₄ f. po 515 guld: z odstawą na wiosnę. — Niepogody i słoty trwają w *Anglji* ciągle; targ *Londyński* podnosi się zwolna, prowincjonalne gwałtowniej, i od wielu dni rzeczy taki wzięły obrót, że na dalszy postęp rachować można. Zapasy spichrzowe znikają i daleko jest więcej ochoty do kupna jak do sprzedaży. W ogólności jednak obrót interesów był znaczny, zawsze z podwyższeniem ceny.— *Gdańsk*, 6 Grud: 1852 r. — *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

Anglja. — Cesarsko-*Rossyjscy* Oficerowie, przybyli do *Londynu* na pogrzeb Xcia *Welligton*, w d. 1 b. m. zwiedzili wielkie warsztaty okrętów wojennych w *Portsmouth*. Najwyższe władze portowe, przyjmowały ich u wjazdu; po obejrzeniu fortyfikacji przystępu do portu broniących, udano się na pokład okrętu linjowego *Excellent*, gdzie osada ćwiczyła się w strzelaniu z dział. Przy opuszczaniu okrętu, *Excellent* salutował cudzoziemskich gości 19tu wystrzałami działowemi.— Komissja wystawy doniosła w ostatnim raporcie, że obróciła z swych summ 153,000 fs. na kupno *Goere-house*, i 48 akrów gruntu. Rząd zobowiązał się podobną summę od Parlamentu uzyskać na założenie gmachu projektowanego przez komissję, i zaprowadzenie w nim szkół przemysłowych.— Dziennik *Times*, zaczyna popierać Cesarstwo we *Francji*.— Pogłoski o zawarciu traktatu handlowego z *Francją* ciągle krążą.

Austrja. — Ban *Jellachich* przybył do *Wiednia*. — Wkrótce spodziewają się prawa, które ureguluje stosunki izraelitów w całem państwie.— *Austrja* liczy w tej chwili 62 pułki piechoty.— Rocznicę wstąpienia na tron Cesarza, uroczyście obchodzono.

Francja. *Paryż 2go Grudnia.* — Ogłoszenie Cesarstwa nastąpiło; dzienniki i korrespondencje z *Paryża* napełnione są tylko szczegółami tego wielkiego wypadku. Rzecz cała odbyła się w dniu dzisiejszym w *Paryżu*, wczoraj wieczorem w *St. Cloud.* O godzinie 8¹/₂ wieczorem wczoraj, całe Ciało Prawodawcze, mając na czele swego Prezesa, P. *Billault*, i biuro, udało się do *St. Cloud*, pod eskortą szwadronu jazdy. Senat i Rada Stanu już tam przybyli. Deputatów zaprowadzono do salonu *Marsa*, Senatorowie i Radcy zajmowali salony *Wenus* i *Diany*. Mistrz obrzędów, Hrabia *Bacciochi*, wprowadził Senatorów do galerji *Appolina*, jednej z najpiękniejszych w świecie. Senat, liczący w swem gronie wszystkich Kardynałów, Marszałków, Admirałów, stanął po prawej stronie tronu, umieszczonego na wzniesieniu; Ciało Prawodawcze stanęło po lewej, Rada Stanu za ławką Ministrów. Następnie wszedł *Ludwik-Napoleon*, poprzedzony przez Mistrza obrzędów i jego pomocnika, Oficerów służbowych i Adjutantów. Cesarz miał na sobie mundur Jenerała dywizji, z wstęgą *legji honorowej;* obok szli: Marszałek *Hieronim* w wielkim mundurze, i jego syn Xiążę *Napoleon* w czarnym fraku bez żadnych gwiazd. Za niemi postępowali Ministrowie i Prefekt *Sekwany*. Cesarz, powitany okrzykiem, stanął przy tronie, mając obok siebie Marszałka *Hieronima* i jego syna. P. *Billault*, Prezes Ciała Prawodawczego, miał mowę, donoszącą o wypadku głosowania powszechnego, zakończoną okrzykiem: Niech żyje Cesarz; po nim P. *Mesnard*, Vice-Prezes Senatu, wystąpił z mową winszującą, podobnież zakończoną. Nakoniec Cesarz przemówił do obecnych, oświadczając, że koronę daną mu przez naród, przyjmuje, że przybiera nazwę *Napoleona IIIgo*, że pragnie pokoju i pomyślności krajů najgoręcej, ale godności i honoru *Francji* naruszyć nie pozwoli. Wzywał też obecnych, dziękując im, by mu pomagali do utwierdzenia w kraju rządu, opartego na Religji, sprawiedliwości, prawości, przywiązaniu do klass cierpiących. Po tej mowie, którą często okrzykami przerywano, Cesarz wyszedł do swych komnat wraz z orszakiem, w podobnym jak wchodził porządku. Dziś o w pół do 7mej rano, 101 strzałów z dział Inwalidów, doniosło mieszkańcom o dniu inauguracji Cesarstwa; wkrótce ulice napełniły się ludem. O 10tej, Prefekt departamentu *Sekwany*, otoczony przez urzędników municypalności, Merów *Paryża* i okolicy, poprzedzony przez woźnych czarno ubranych, z szpadą przy boku, wstąpił na wzniesienie urządzone przed głównem wejściem gmachu. Plac zajmowało trzy pułki piechoty, batalion gwardji narodowej i tłum ludu, oraz oddział starych żołnierzy Cesarstwa, z fioletowym sztandarem. Wojska uderzyły jenerał-marsz, sprezentowały broń, za danym znakiem, działa w rozmaitych punktach *Paryża* zaczęły bić salwy; Prefekt odczytał proklamację, odpowiedziano na nią wielkiemi okrzykami. Następnie wojsko i lud defilowały przed Prefektem przy okrzykach ciągłych. O godzinie 10tej, gwardja narodowa zajęła swe stanowiska, o 11¹/₂ wojska linjowe, o 12¹/₂ działa doniosły, że Cesarz przybył do łuku tryumfalnego *de l'Etoile*. Tam przyjmował go sztab gwardji narodowej, sztab armji, władze departamentu i miejskie. Z *St. Cloud* do *Paryża* przejechał on wśród długiego szpaleru ludu; po drodze odebrał kilkanaście petycji. Orszak Cesarza postępował następnym porządkiem: Jene: *Lawoestine*, dowódzca gwardji nar: z swym sztabem; sześć szwadronów gwardji narodowej; kapela ułanów; Jenerał *Partouneaux;* pułk ułanów; szwadron dragonów; dwór wojskowy Cesarza. Cesarz jechał na jakie piętnaście kroków za dworem i na tyleż przed sztabem za nim jadącym, sam zupełnie osobno, zdawał się być bardzo uradowany. Za Cesarzem jechał sztab główny liczący przeszło 300 Jenerałów i wyższych Oficerów; dalej szwadron karabinjerów; pięć szwadronów dragonów; dwa pułki kirysjerów; dwa pułki karabinierów, trzy baterje artylerji; kilka szwadronów gwardji narodowej. Cesarz wjechał do *Tuileries* bramą pawilonu zegarowego. Nastąpiła defilada wojsk, następnie defilowały wszystkie korporacje robotników z sztandarami. O godzinie 2ej, Pan *Persigny* w wielkim mundu-

rze Ministra, konno, otoczony bataljonem gwardji narodowej, odczytał na placu *Concorde* proklamację Cesarstwa. Po rewji, Jenerałowie wszyscy udali się do *Tuileries*, w których Cesarz od dziś do końca zimy zamieszkiwać będzie; przez całą drogę okrzyki: »Niech żyje Cesarz!" nie ustawały; wydawali je głównie lud i gwardja narodowa; wojsku podobno milczenie zachować kazano. Dziś w *Tuileries* obiad na 60 osób, następnie wielkie przyjęcie. Cesarz kilkakrotnie pokazywał się na balkonie, zawsze wielkiemi okrzykami przyjmowany. Prefekt *Sekwany* dał też dla Merów i Urzędników bankiet na 200 osób. — W *Tuileries* uważano w oknie *Abd-el-Kadera*, który żywo swą radość objawiał. Balkon pałacu od ogrodu przystrojony był bogatym kobiercem axamitnym karmazynowym z frendzlami złotemi; na szczyt pałacu za pierwszym strzałem działowym zaciągnięto trójkolorową flagę. Rodzina Cesarska czekała na Cesarza w *Tuileries*; lud i na Jej cześć wydawał okrzyki. Ratusz był także przystrojony obiciami, trofeami, do których użyto 1,500 sztandarów; na placu wzniesiono sześć wielkich masztów z flagami, na tarczach zaś czytano nazwy bitew *Napoleona Igo*: *Rivoli*, *Montenotte*, *Austerlitz*, *Piramidy*, *Arcole*, *Lodi*, *Marengo*, *Friedland*. — Według obliczeń urzędowych, zapisanych wyborców bez armji było 9,823,078, głosowało 7,780,307, w ogóle nie głosowało 2,340,215. — *Monitor* ogłosił wiele dekretów, pierwszym jest dekret zaprowadzenia Cesarstwa. Cesarz przybiera tytuł *Napoleona IIIgo*. Dalej idą dekreta: 1), Mianujący Marszałkami Jenerałów *St. Arnaud*, *Magnan*, *Castellane*; 2), Urządzający formuły ogłaszania praw, dekretów, wyroków sądowych, zamieniający tytuły sądów appellacyjnych na tytuł sądów Cesarskich, Prokuratorów Jeneralnych na Prokuratorów Cesarskich, etc; 3), Dekret o pieczęciach rządowych, te nosić będą orła z koroną; 4), Dekret amnestji za przewinienia prassy; 5), Dekret mianujący dwóch nowych Senatorów, i t. d. — Pogoda nie bardzo sprzyjała ceremonji; deszcz rosił nieco i błota było dość na ulicach; dla tego tłum był mniejszy jak liczono. — W Sobotę spodziewają się dekretów urządzających dwór nowy; mianowania Szambelanów, Paziów etc. Wątpią jednak by wiele godności dworskich wskrzeszono. — Spodziewają się też wielu ważnych dekretów, bo rada Ministrów późno w noc dziś obradowała. — Do Posłów zagranicznych w *Paryżu* wysłano uwiadomienie o Cesarstwie; składać oni będą nowe listy wierzytelne. Legacjom *francuzkim* za granicą polecono, by starały się uzyskać jak najrychlejsze uznanie Cesarstwa. — Dziś illuminacja gmachów publicznych, domy prywatne także dość licznie są illuminowane.— Mnóstwo list nowych Senatorów krąży; obejmują one nazwiska wielu osób, dotąd do stronnictw bardzo przeciwnych Cesarstwu należących. — Urzędnicy mają otrzymać gratyfikacje. — Według jednego z dzienników, Cesarz nie będzie nosił tradycjonalnego kostjumu; w wielkich tylko okolicznościach na mundur Jeneralski przywdzieje płaszcz Cesarski i koroną głowę ozdobi. — W słynnym zamku *Chenonceaux*, umarła w tych dniach, Hrabina *de Villeneuve*, niegdy Dama honorowa Królowej *Hortensji*. Mąż jej był pierwszym Szambelanem Matki dzisiejszego Cesarza *Francuzów*, a ona sama sprawowała obowiązki damy honorowej przy Chrzcie Stym, drugiego Syna tej Monarchini, udzielonym w pałacu *St. Cloud* przez Papieża Pjusa VIIgo. Ona to przyjęła przy urodzeniu, Xięcia *Ludwika-Napoleona*, którego wyniesienia na tron, o dni tylko kilka niedoczekała.

Paryż 3 Grud., (d. t.). — Dziś Ciału Prawodawczemu odczytano dekret Cesarski, zamykający jego posiedzenia, i donoszący, że zwołane będą na 14 Lutego. — Cesarz dziś z kilku Ministrami zwiedzał szpitale.— Senat jutro się zbierze, by ustanowić listę cywilną Cesarza i następcy tronu. Cesarz ma brać 25 miljo: fr.; (*Napoleon I* brał 30), Następca tronu $1^{1}/_{2}$ miljona; niewiadomo, jaka będzie pensja Cesarzowej: podobno jednak tak wysokiej pensji jeszcze nigdzie przykładu nie było. — Wszyscy urzędnicy dostali gratyfikację z pensji miesięcznej. — Wielkie przyjęcie w *Tuileries* zaczęło się o $8^{1}/_{2}$, skończyło się o 10ej. Cesarz bowiem o tej godzinie udał się do swych komnat. Osób było mnóstwo, zjeżdżano się od 7ej; sznur powozów był bardzo długi; wiele osób przyjechało o 12ej, kiedy już było po przyjęciu. Cesarz wszedł otoczony Xiążętami krwi i Ministrami; przeszedł przez salę, z znajomemi lub prezentowanemi rozmawiał; uważano, iż daleko rzadziej podawał rękę jak kiedyś. Wszyscy członkowie Ciała dyplomatycznego byli obecni. Nowo-ozdobione apartamenta są bardzo świetne, zwłaszcza sala Marszałków. Pomiędzy obecnemi, uważano *Abd-el-Kadera*, obojętnie on na wszystko poglądał; tylko portret Marszałka *Bugeaud*, zrobił nań wielkie wrażenie: *Emir* popatrzył chwilę na portret, schylił głowę, i przyłożył rękę do serca. — W *Tuileries* służbę pełni bataljon piechoty linjowej, pół bataljonu żandarmerji ruchomej, szwadron karabinierów; pełno wszędzie placówek tak wewnątrz jak zewnątrz gmachu.— Vice-Królem *Algieryi*, zostanie albo Xżę *Napoleon* albo Xżę *Murat*.— Arcy-Biskup *Bordeaux* pisał do Papieża z prośbą, by przybył do *Francji*. — Spodziewają się ważnych zmian w administracji i polepszenia bardzo losu urzędników. — Wczoraj sprzedano w *Paryżu* niesłychane mnóstwo bukietów z *fijołków*.

Hiszpanja. — Wydanem zostało prawo nader surowe co do wychodźców zagranicznych i cudzoziemców mieszkających w *Hiszpanji*.— Królowa już podpisać miała dekret rozwiązania kortezów, którego gabinet używa, gdyby spotkał silną opozycję w Izbach. Z niezawodnych źródeł donoszą, że na radzie Ministrów w obec Królowej odbytej, ważne projekta zmiany w ustawie zatwierdzono. Izba deputowanych ma się składać tylko z 150 członków; jej posiedzenia przestaną być jawne. Wybieralnym może być tylko człowiek wykazujący 30,000 rocznego dochodu z dóbr nieruchomych; prawo wyborów także zmienią i ograniczą; Senat ma się składać tylko z Arcy-Biskupów, Jenerał-Kapitanów armji i Grandów posiadających 12,000 piastrów (60,000 franków) rocznego dochodu. Inne jeszcze reformy w tym duchu zatwierdzić miano.

Włochy — W *Rzymie* Xiążę *Borghese* ma zostać Senatorem stolicy.— W *Florencji* spodziewają się dość rozległej amnestji, z powodu urodzenia się syna W. Xięcia. — W *Pizie* policja ciągle robi aresztowania.

Rozmaitości.— W *Bischofszell* w *Szwajcarji*, skazany został mleczarz na trzy miesiące do domu pracy, za domięszanie wody do mleka, co poczytanem było za rodzaj oszustwa. — Ubogi staruszek podniósł z ziemi dwu-złotówkę. »To moja", rzekł doń ulicznik. »Czy twoja miała u brzegu dziurkę?" zapytał ubogi. »Miała", odrzekł spiesznie chłopak. »A więc to nie twoja", odpowiedział staruszek, kładąc pieniądz do kieszeni. (*Trafił frant na franta*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bahrendt Wilh: Kup: z Gdańska nr 634; Esterhazy Wład: Hr. z Paryża nr 601; Gajer Ludw: Oby: z Łodzi nr 550; Kijewski Jan Kup: z Paryża nr 1289; Ledóchowski Fran: Oby: z Gub: Kowieńskiej nr 634; Ronikier Bronis: Hr. z Drezna nr 601; Stołypin Arkadjusz Kapitan z Moskwy nr 1253; Sestie Zuzanna Oby: z Paryża nr 1; Viel-Cazal Franciszek Ob: z Paryża nr 634.

Wyjechali: Arnhold Edw: Kup: do Hamburga; Burzyński Fran: Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Fuhrman Miko: Major do Brześcia Lit:; von Guaita Konsul Niderlandzki, i Gallinari Antonio Art: Muzy: do Petersburga; Jaworska Amelja Oby: do Krakowa; Kobyliński Tom: Ob: do Gub: Grodzieńs:; Tarkowski Paw: Podsędek do Garwolina.

DONIESIENIA.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. odbywać się będzie w Kancellarji tegoż Arsenału, od godziny 10 z rana do 12 w południe, przetarg, na sprzedaż różnych nieużytecznych i niepotrzebnych Arsenałowi przedmiotów. Mający chęć zakupienia takowych, winni zgłosić się w dniach i czasie wyż oznaczonym, i złożyć przed rozpoczęciem przetargu na kaucję 10% z całkowitej summy wartości przedmiotów podług oszacowania, t. j. rs. 34; do której po ukończeniu przetargu, obowiązany bezwłocznie dodać tyle, ażeby ze złożoną poprzednio kaucją wynosiło 10%, z pozostałej za nim ceny, oraz złożyć deklarację, jako będzie oczekiwał zatwierdzenia przez Władzę takowej ceny. Warunki i wykaz przedmiotów, mogą być przejrzane każdodziennie, do dnia przetargu, w Kancellarji Arsenału, same zaś przedmioty w Składach Arsenalnych, od godziny 9ej z rana do 2ej po południu. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Dnia 10 b. m. o godz: 12 z rana, odbędzie się w Kancela: Szpitala Starozakonnych, przy ulicy Pokornej Nr 2098, licytacja, na dostawę SŁOMY dla Szpitala tutejszego w r. 1853.

Pod Nr 1103 *b*, na Grzybowie, gdzie Apteka P. Ludwig, jest do sprzedania **MASŁO** w 4ch statkach, 1szy na garncy 37, 2gi na garncy 37, 3ci na garncy 13, 4ty na garncy 11; które można nabyć razem lub pojedynczo, albo całemi statkami. Wiadomość w tymże domu, na 2m piętrze.

W okolicy, w której nie tylko dla potrzeb miejscowych żywności, gorzelni, ale i wypieków w pobliskich miastach jarmacznych i targowych, daje się czuć ciągła niewygoda przez brak MŁYNÓW i WIATRAKÓW; może się dla postawienia porządnego MŁYNA wietrznego zgłosić, zdatny w tymże fachu przedsiębierca do dóbr Dłużewa za Wisłą, w Pow: Stanisławowskim, o mil 6 od Warszawy, o milę od szose Lubelskiego i Brzeskiego położonego. Właściciel odpowiednie materjały do budowli i gruntu jaka ilość żądana będzie, da. Wiatrak taki może być wypuszczony w wieczystą dzierżawę lub czasową, stosownie do umowy. Zgłosić się można do Właściciela dóbr na gruncie osobiście, lub też przez korrespondencję, adresując na Mińsk, miasto Powiatowe, do *Dłużewa*.



KOCZYK mały używany, jest do sprzedania pod Nrem 1261 przy ulicy Nowy-Świat, drugi dom od ulicy Chmielnej. Wiadomość u Siodlarza.

Pod Nr 1565 *c*, na 1m piętrze, są różne SPRZĘTY do sprzedania, między innemi kilka LAMP.

PANNA uzdatniona do krawiecczyzny, życzy przyjąć ten obowiązek w Warszawie. Wiadomość w domu Petyskusa, pod Nr 473 *b*, w fabryce waty.

Podaje się do wiadomości, iż pod Nr 661/2 przy ulicy Leszno, Działyńskie zwanym, znajdują się rozmaite RUCHOMOŚCI z użytku wyszłe, a mianowicie: Firanki jedwabne i krepowe, Sprzęty gospodarskie żelazne i miedziane; tudzież dwa Kotły muzyczne; oraz wiele innych przedmiotów, które w d. 3/15 Grudnia r. b. o godz: 1ej z południa, przez licytację, z wolnej ręki, sprzedane będą.

D. 6 b. m. wychodząc z H. Saskiego o godz: 7 wieczór, trotoarem około Poczty, do handlu P. Kijas, zgubiono **SZPILKĘ** bryłantową, z chustki od szyi wypadłą; jeżeli kto takową znalazł, niech złoży u Rządcy Hotelu Saskiego, za dobrą nagrodą; uprasza się PP. Jubilerów, aby uwagę zwrócili na tę Szpilkę, która waży $2\frac{1}{2}$ karata.

Trzy **SZAFY** jesionowe, mało używane, jedna do sukien, a dwie z półkami, do sprzedania przy ulicy Podwal pod Nr 518, na 2m piętrze.



Właściciel Dóbr w Okręgu Brzezińskim Gubernji tutejszej położonych, życzy sobie zaciągnąć **POŻYCZKĘ RUBLI** sr. **1,800**, na pewny Nr hipoteki. Chęć mający wypożyczenia, raczy udzielić wiadomość do Rządcy Hotelu Krakowskiego. Hipoteka tych dóbr, jest w mieście Warszawie.

Nowo-założona **KAWIARNIA**, przy ulicy Freta pod Nr 263, z meblami i ze wszystkiemi rekwizytami, do tego procederu należącemi, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu.



Majster Stolarski, Michał Kalisch, przy ulicy Koziej, w Hotelu Saskim, obok Poczty, utrzymując ciągle zagraniczne żurnale, zaopatrzył teraz swój Magazyn **MEBLI** w znaczny wybór rozmaitych wyrobów palisandrowych i mahoniowych, w najświeższych i gustownych fasonach, a za dokładność swych wyrobów poręcza.



Jest do sprzedania **KLAWIKORD**, w dobrym stanie będący, o 6u oktawach. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej pod Nr 132, na 2m piętrze od tyłu.

SKŁAD FORTEPJANÓW Zagranicznych,
przy ulicy Wierzbowej № 614b, obok Drukarni Kurjera,

Skompletowany został nowemi exemplarzami **FORTEPJANÓW**, z najcelniejszych fabryk pochodzącemi, i posiada obecnie wybór następujący: Fortepjany à queue Erarda, Pleyela z Paryża, Boisselota z Marsylji, Breitkopfa et Härtel z Lipska, Streichera, Bösendorfera, Schweighofera i innych z Wiednia.— PIANINA oblique: Debaina z maszynerją korbową, i Girarda z Paryża; oraz PHISHARMONIKĘ z podwójnym rejestrem Deutschmana z Wiednia.— Cena tych instrumentów jest: od rs. 300 do rs. 1050, stosownie do wykończenia i mechaniki.



Pod Nr 495 przy ulicy Miodowej, na 2m piętrze od frontu, Nr 6, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe, mało używane, Kanapa, 6 Foteli, Stół przed kanapę, 3 Stoliki mahoniowe do kart, Biórko, Stół jadalny, i dwa Łóżka jesionowe. Widzieć je można z rana do godz: 11, po południu do 6ej.

Za **PAPUGĘ** zieloną, która zginęła dnia 4 b. m., nagrody rs. 5, za zwrotem jej, przez łaskawego Znalazcę, lub gdzie takowa przybłąkała się, odebrać może przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 *d*, w handlu Żelaza, lub oficynie na 2m piętrze.

Urzędnik mający wszelką kwalifikację i odpowiedzialność, życzy objąć **ZARZĄD DOMU** znacznego w Warszawie. Poinformować się można bliżej w Kantorze Przemysłowo-Komisowym K. Orłowskiego i Spółki, przy ul: Długiej, w Hotelu Polskim.

Powziąwszy wiadomość podpisany, że niektórzy z tutejszych spekulantów zamierzyli z zagranicy sprowadzać NACZYNIA kruszczowe emaljowane, czyli wewnątrz mające polewę trwałą, zdrowiu nie szkodliwą, w stanie czerwonego rozgrzania stopnieniu nieulegającą, na wyrabianie których udzielony mi został przez Radę Administracyjną, d. 4/16 Września 1845, List przyznania wynalazku na całe Królestwo; ostrzegam przeto niniejszem handlujących, iż z tego tytułu strat moich na drodze prawnej poszukiwać będę.— L. *Langenmejer*, ulica Chłodna Nr 767.



OSTRYGI świeże, nadejdą jutrzejszą pocztą, do Składu Win i Korzeni Ernesta NICKIEGO, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.— Do tegoż Składu, nadszedł jesienny transport **WIN** Szampańskich Jaquesson i Röderer, oraz wszelkie **BAKALJE**.



FORTEPJAN o pół-siodmej oktawy do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość pod Nr 957, za Żelazną Bramą, w domu dawniej Krasińskich pod filarami:, wchód przez sień od strony garnków, na 1m piętrze trzecie drzwi.

PATENTOWANE MASZYNY do śpiesznego czyszczenia i ostrzenia Noży stołowych, uskutecznione podług modelu z wystawy całego świata w Londynie, po cenach znacznie zniżonych, są do nabycia przy ulicy Miodowej Nr 497 *a*. J. *Pik*, Optyk m. Warszawy.

Jest do sprzedania z wolnej ręki: **SZUBA** z Niedźwiadków amerykańskich, suknem granatowem pokryta, nie używana; FLETROWERS dobry i ozdobny; PERSPEKTYWA. Wiadomość na Nowem-Mieście, obok Kościoła Panny MARJI, w domu W. Wilkoszewskiego Mecenasa. Bliżej Stróż wskaże.

Od Nowego Roku potrzebne jest **MIESZKANIE**, złożone z 2ch lub 3ch Pokoi i Przedpokoju, w cenie od 120 do 130 rs. rocznie. Adres proszę zostawić w Cukierni Semadéniego, na rogu Nowego-Światu i ulicy Sto-Krzyzkiej.

W dniu 4 lub 5 b. m., zgubiono PUGILARES (Porte-Monnaie), w którym znajdowało się 4ry Wexle, wszystkie na rzecz Daniela Hersz Iwańskiego, a niektóre in blanko wypełnione; przytem ⅓ część Losu Nr 1972 do 5ej klassy, z Kantoru J. Maliniak, na Grzybowie wzięta. Łaskawy Znalazca raczy go oddać w Redakcji Gazety Policyjnej, lub właścicielowi tegoż, za nagrodą rsr. 3; gdyż z powyższych Wexli, jako też i Losu, żadnej korzyści mieć nie będzie.

Przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066 *k*, do najęcia od 1 Stycznia 1853 r., **LOKAL** składający się z 7u Salonów na parterze, wraz z Ogrodem, Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, na fabrykę Fortepjanów, Wesela i Bale: 4ry duże suche PIWNICE, na skład wina; oraz inne mniejsze Lokale. Wiadomość u Rządcy domu.

Niżej podpisany Fabrykant **MYDEŁ** rozmaitej woni, kształtu i koloru, utrzymujący poprzednio Magazyn swoich wyrobów przy zbiegu ulic Miodowej i Długiej, pod firmą własną, gdzie obecnie Pignan przeniósł takowe wyrobyłdo Magazynu S. *Hudschona* przy ulicy Długiej pod Nr 587 i tam sprzedaje takowe pod firmą wytłoczonego tu medalu, którym Wystawa całego świata w *Londynie*, za doskonałość jego wyrobów, w roku 1851, nagrodziła. H. *Stier*.



Rsr. **50** nagrody, za oddanie lub wskazanie w Drukarni Kurjera, ozgubionej onegdaj wieczorem **SALOPIE** *czarnej*, podbitej **SOBOLAMI**.

SKŁAD PIJAWEK, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1294, naprzeciw ulicy Chmielnej, otrzymał znaczną ilość **PIJAWEK** świeżego połowu, z własnej sadzawki; a których nabyć można na kopy, lub sztuki; za dobroć i pomierną cenę, właściciel ręczy.

Dnia 4/16 b. m. o godz: 4 po południu, w miejscu posiedzeń Rady Szczegółowej Szpitala Sgo Jana BOŻEGO, pod Nr 2167 przy ul: Bonifraterskiej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, licytacja, na dostawę artykułów ŻYWNOŚCI i OŚWIETLENIA na przeciąg r. 1853 dla Szpitala Obłąkanych, na 10 kategorji podzielona, t. j. Mięsa wołowego i cielęcego; Chleba pytlowego i Bułek; Kaszy; Mąki pszennej i żytniej; Masła; Słoniny; Piwa; Octu; Oleju; Świec; oraz Mydła. Deklaracje opieczętowane przyjmowane będą do godz: 12 w południe, w dzień do licytacji oznaczonej.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 6.

TEATR WIELKI. Dziś, *Napój miłosny. Wesele w Ojcowie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zamek na czarnej skale. Talizman.*

Niżej podpisany ma zaszczyt uwiadomić szano: Publiczność, iż Zakład swój Cukierniczy zaopatrzył znacznym zapasem przedmiotów na Gwiazdkę dla dzieci, pomiędzy któremi, oprócz zwyczajnych i ulubionych Cukierków, także można dostać i wiele nowych i smacznych rzeczy, jako to: Oryginalne Królewieckie MARCEPANY w skrzyniach, jako też w pojedynczych sztukach, funt po kop: sr: 60; Figurki Hamburgskie, PLATTZOUG Berliński, rozmaite Owoce, Figurki, Zwierzęta i Ptaki, funt po kop: 60; Sygara, Piszczałki, Fletrowersy i Kolebki dragantowe. Z konserwowego Cukru **LIKWOR Marcepanowy**; Cukierki Pomadowe, najwięcej do zawieszania na choinie, funt po kopiejek sr: 60, zaś Cukierki w francuzkich papierkach, funt po kop: 90, rs. 1 k. 35 i rs. 2 k. 25; Francuzkie glaserowane Figurki, funt po k. 90; Pudełko Owoców po k. 60 i 75; Karmelowanych Owoców i Pigwy, funt po k. 45; kandezowanych Owoców i konserwą obciągnięte, i Kiełbaski, funt po k. 60; różnych Cukierków i Karmelków, lepsze co dzień świeże funt k. 45, Karmelki zwyczajne funt po k. 30. ESSENCJA Ponczowo - Ananasowa z prawdziwym Jamajka rum, butelka półkwartowa kop: 50, z dubeltowym smakiem ananasowym k. 60; tudzież rozmaite Soki i Syropy, jako to: Malinowy, Wiśniowy, Poziomkowy, Żurawinowy, Berberysowy, Porzeczkowy, Słodowy, Gumowy, Kapilerowy, Pektoralny, Limonada, Orszada, i t. d., i różne gatunki Likworów, flaszeczka po kop: 22½ i 15, kwarta po kop: 90.

Właściciel nowo - otworzonej Cukierni przy rogu ulic Danilowiczowskiej i Senatoskiej, Karol *Grohnert*.

PIWO BAWARSKIE,

Z FABRYKI

GŁUCHÓW,

POD GRÓJCEM,

W RADOMIU,

w domu W. *Kwaśniewskiego*, od dnia 9 b. m., sprzedaje się na **Kufle**, Butelki, Oxefty ⅟₁, ½, ¼, ⅛, po cenach fabrycznych. Administrator tego Zakładu poleca się JJWW. i WW. PP., z Przekąskami i Śniadaniami, i t. d., które w najlepszym doborze Potraw, i po cenach nader umiarkowanych, ciągle, dla wygody i przyjemności zwolenników Piwa Bawarskiego, mieć będzie.— Tamże znajduje się najdokładniejszy **BILLARD**. *Johann.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 27 List: (9 Grud:) 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L.T.Tripplin*.